

# KURIER LITIEWSKI

w W I L N I E dnia 1. Grudnia. V. S. R O K U 1809.

S P E T E R Z B U R G V. S. d. 15 lipca—

Ciąg dalszy wojennych czynności Armii Mutańskiej — GL. Markow, dowiedziawszy się że Jzmail-Basza na czele wojska swego pociągnął z Kiastiondzi do Kawarny, posłał w tę stronę Pułkownika Melnikowa 5 z 200 kozakami i 100 huzarami z rozkazem ażeby rozbił wojsko tureckie i samego Baszę wziął w niewolę. D. 10 wrzesnia P. Melnikow zbliżywszy się o switanu do Kawarny wysłał od Olwipolskiego huzarskiego pułku Majora Zywkowicza z częścią huzarów i kozaków z tym zaleceniem ażeby przeszedł do brzegu morskiego. Nieprzyacielskie straże spędzone zostały ze wszystkich punktów. P. Melnikow ścigał uchodzących i prawie iednocześnie z niemi wiechał do Kawarny.

Turcy rozpoczęli ogień z dział i ręcznej broni. P. Melnikow rozkazał 50ciu huzarom i tyluż kozakom nappredzey podskoczyć ku nieprzyacielowi. Postrzegłszy Muzułmanie naszą piechotę natychmiast uciekli: część iedna ratowała się na łodzie, druga pierzchnęła ku Warnie i Bazardzykowi. W ciągu tej gonitwy stracił nieprzyaciół w zabitych więcey 60 ludzi, a w niewolę wzięto 13—Kowarna iest iedną z lepszych przystań tureckich. W niej zdobyto 5 dział, wielką liczbę strzelby, szabel i pistoletów, tudzież 100 sztuk rogatego bydła. Z naszej strony ieden kozak lekko raniony a 5 koni duńskich podstrzelonych —

Jzmail-Basza uciekł z 10 ludzmi, podług odebranych wiadomości, do Bazardzka. Uchodząc wydał rozkaz do swojej komendy ażeby uprowadziła Bulgarów ze wszelkim ich majątkiem do gór Bulkańskich. GL. Markow dowiedziawszy się o tem przedsięwzięciu posłał do osad Bolgarskich ogłoszenie, że wojska Ross: zasłonią obywatelów od ucisku. Azatym Bulgarowie przysłali do GL. Markowa deputatów, którzy błogosławiąc nas za to dobrodzieystwo prosili ażeby im dano drugie miejsce na osadę. Z tą deputacją przybyło 3000 Bulgarów z rodziną i dobytkiem. Główno-komenderujący rozkazał osadzić ich wokolicach Girsowy. Traiana Wał zasłaniać ich będzie zupełnie —

Wysłany do Bazardzka olwipolskiego huzarskiego pułku Pułkownik Kozłowski, napotkawszy przednie straże tureckie o 6 wiorst przed miastem, rozkazał uderzyć na nie, zbić i pędzić do Zamku. Kiedy Turcy wystąpili z miasta i z wielką liczbą piechoty oraz iazdy w polu pokazali się, P. Kozłowski rozkazał dać ognia i ony utrzymywać aż turcy pierzchać zaczęli. Natenczas pędził ich aż do samej twierdzy. W tej rozprawie poległo turków blisko 50 a poszło w niewolę 26: w liczbie ostatnich znajduje się

1 dyraktar. Z naszej strony ieden kozak raniony: koni zabitych 5 i 2 podstrzelone.

P A R Y Z d. 15 listopada. Fryderyk August król saski z powszechną mieszkańców radością wiechał do tutejszej stolicy. Stanął na przedmiesciu S. Honore w palacu Elizeyskim Napoleona. Przyjęto dostojnego Monarchę ze wszystkimi honorami. Niech żyje król saski, wołał lud zgromadzony, niech żyje sprzymierzeniec Imperatora. Wieczorem oświecono miasto. Król przyjmował władze miejscowe. Zatem Imperator powrócił do stolicy z Fontenbleau; gdzie d. 12 wielki obiad był dany na 1900 osob. Przybyła tu deputacja dalmatów i Synodu. Przyiechali także Marszałek Moncey Xże Conegliano, wszyscy Generałowie gwardyi Imperatorskiej, i Gener. Rapp adiutant Imperatorski, który od miasta Gdańska ofiarowaną ma szpadę 36000 franków szacowaną z napisem „wdzięczne miasto Gdańsk General Gubernatorowi Rapp“ Pospieszili tu na wielką uroczystość wirtemberski minister stanu Graff Taube i Graf Zephu, tudzież zebrali się wszystkie Kollegia, iakoteż wielkich dworów Ambasadrowie i posłowie—General Ducos Baronem państwa mianowany.

Na skutek podpisanego z Austryą pokoju zakazano Admiralom, Vice-Admiralom, Kontradmiralom, i wszystkim eskadr komendantom tudzież morskim prefektom ażeby zaprzestali działać przeciwko okrętom austriackim inigdzie pod żadnym pretextem własności austriackiej niezabierali. Z okoliczności tegoż pokoju Imperator wydał list okólny do wszystkich Biskupów państwa w następnej treści. Mci xiężę Biskupie! Między Nami a Cesarzem austriackim pokoy został szczęśliwie przywrócony. Ułożysz się zatem z duchowienstwem sobie podległem; zwołasz ludy swojej dycezyi do kościołów na dzień 3 grudnia: wszędzie będzie spiewane Te Deum na podziękowanie Bogu za użyczenie Nam potrzebnego ducha i mocy do ukończenia w kilku miesiącach wojny, która przyniosła spustoszenie do krajów sprzymierzonych i naszym własnym zagrożiwszy długo trwać oraz przez lat kilka przedłużyć się mogła. Jeżeli nieraz byliśmy przeięci litością i najmocniej wzruszeni że wierny i dobry naród austriacki znosił nieiednokrotnie wojenne klęski tym więcey dziękować winnismy Panu zastępów że raczył oddalić od naszych krajów wojnę, to największe ze wszystkich nieszczęść świata. To pismo niema innego celu, azatym prosimy ażeby Bóg utrzymał go w swojej świętej opiece. Napoleon—Zapewniając że pokoy między Szwecyą a Francją iuz iest



umówiony. Graf Champagny minister spraw zagranicznych Xże Cadore odebrawszy wizytę od GL. Essen ambasadora szwedzkiego wzajemnie ją oddał Posłowi —

Na bramie St Denis zatarto dotąd exystujący napis rewolucyjny „Rzeczy pospolitej jedność, nierozdzielność, wolność, równość, braterstwo, albo śmierć“ na miejscu tém napisano „L u d o v i c o m a g n o“ który tą bramę wystawił i ozdobił—Miasto Bruxelles otrzymało od Imperatora to dobrodzieństwo, że procenta zalegające będą na rozkaz Panującego niezwłocznie wypłacone—Imperator na poratowanie mieszkańców Kliwii i Bergu, którzy przez wylewy Renu wielkie szkody ponieśli offiarował 825 t. franków: część tej summy obróconą będzie na popieszczenie żeglugi.

Król hiszpański zniósł dotych czasową karę śmierci—Mieszka ciągle ten Monarcha w Madrycie. Wojsko w koło tej stolicy rozłożone. Prowincje dalsze i nadmorskie w mocy Insurgentów—Prefekt departamentu Piryneów podał Imperatorowi projekt zrobienia nowego kanału w Hiszpanii, któryby połączył morze śródziemne z oceanem a razem związał komunikacją z kanałem Langwedockim: ułatwiłby on splaw drzewa wielkiego na budowlę okrętów zdatnego z gór Pirynejskich—Mnisi hiszpańscy wzięli suknię duchownych świeckich; wyiowski tych, którzy są pod rządem Junty Sewilskiej—Dla utrzymania 14 królestw, na które dawniej Hiszpania była podzieloną, ma być 14 General-kapitanów z władzą nieograniczoną Vice-królów. Tym czasem idą pulki iedne po drugich do tego królestwa. Część armii zgromadzonej nad brzegami Escaut ku obronie Antwerpii ruszyła za Pirynei. Korpus 8my także pospiesza przez Moguncyą. Sam Imperator po zagaieniu posiedzenia Prawodawców niechybnie ma wyjechać w te strony. Już Mar: Soult Xże Dalmacyi wziowski instrukcję tam udał się. Po drodze przygotować kazano konie i wszystko to co należy do wygody i pospiechu podróży Imperatora.

WIEDEN d. 14 listopada. Wojska francuskie nieprzerwanym łańcuchem ciągną koło brzegów Dunaju ku Renowi. Piękne regimenta huzarów, kirysierów i grenadierów tędy przechodzą, połowa załogi wyszła z Raab. Vice-hetman Berthier Xże Neufchatel i Wagram d. 7 opuścił Szenbrun—Twierdze nasze upadają: proch zasadzony wszystkie fortyfikacje rozbiera: niezmiernie zatym gruzów zwaliska napelniają place okoliczne—Przyszło tu z Węgier 15 milionów ryńskich na rachunek umówionych sum, które opłacić Austria obowiązana. Mówią że przed odejściem francuzów Cesarz zaliczy 30 milionów franków. Przy takim wyprowadzeniu gotowizny z kraju, niemogą nie upadać papiery tym barziej, im większa jest ich liczba—Wszakże z pokoju cieszą się wszyscy. Uroczyste i publiczne nakazane są modły na podziękowanie Wszechmocnemu za skrócenie klęsk wojennych—Zandarmowie zamknęli tu bank faraonowy.

Cesarzowa do zdrowia powraca. Na początku przyszłego miesiąca obiecuja lekarze zupełne zdrowie. Lecz Monarchowie nie mają powrócić do Wiednia aż zupełnie Francu-

zi wyciągną. Cesarz przedsięwzięcie wiele odmian w administracyi kraju dla oszczędzenia wydatków niepotrzebnych—Rzecz ciekawa co stany węgierskie na sejm zgromdzone uchwały—Wojska nasze na zimowe leże an nowo rozchodzą się. Jeden sławny Marszałek francuzki na zaszczyt oręza naszego powiedział, że wojsko walczyło mężnie, iak w żadnej wojnie rewolucyjnej nie było, lecz wodzowie bładzili upornie broniąc miejsc słabych a bez boju opuszczając nymocniejsze stanowiska. G. Mayer prowadzi 60 t. żołnierza do Gallicyi przy Austrii pozostaley.

O powstaniu w Illiryi nie niesłychać. Musiał General Baraguay d'Hilliers bunt poskromić—Od granic tureckich przychodzące wiadomości zawierają że armia W. Wezyra należą zimowych rozłożona odebrała rozkaz spiesznym marszem ciągnąć w okolice Sofii i Sylistryi. Basza Kczanzi Ali idzie przeciwko Serwianom—Francuzi mają zgromadzić znaczne siły w nabytej Kroacyi i Dalmacyi ażeby w rozpostrzenionych granicach z Turcyą mieli tym większy wpływ do interessów Porty Ottomańskiej. Mar: Marmont Xże Raguzy po dawnemu dowodzić będzie w tych stronach. Porty Fiume, Tryest, Zeng, Carlobaio, Spalatro, Ragusa, Corfou i wszystkie wyspy morza Adryatyckiego mają należeć do szczególniejszej opieki Prefekta—Gazeta tutejsza ciągle wychodzi bez herbow cesarskich; a bez Cenzury francuskiej drukowaną być niemożę.

LONDYN d. 7 listopada. Dla dokładniejszego poznania członków ministerium naszego, po bezprzykładnej kłótni dwóch ministrów, przydać należy, iż Lord Liverpool jest ministrem wewnętrznym, sekretarzem wojny i osad, JP. Jenkinson brat tego Lorda zastępuje miejsce P. Cook, iako drugi sekretarz w tymże departamencie. JP. Rider jest sekretarzem stanu wewnętrznych interessów; JP. Hamilton drugim sekretarzem tegoż departamentu; JP. Sutton generalnym Podskarbin, Lord Palmerston jest drugim sekretarzem wojny na miejscu Lorda Gower, Dundas prezydentem na miejscu Lorda Harrowby; Lord Melville oyciec jego odradził mu wojenne ministerium. JP. Rose kancle rzem izby skarbowej. Wharton ma być sekretarzem skarbu na miejscu JP. Huskisson. Wszyscy ci ministrowie byli królowi prezentowani.

Admirał Hood z flotą od 10 okrętów liniowych przedsięwzięcie ważną wyprawę na morze czarne. Już popłynęły okręty z Portsmouth na morze śródziemne—Wojska lądowe odebrały rozkaz zgromadzić się w hrabstwie Sussex mają być one użyte do tajemnej naład wyprawy—Na Wyspę Walcheren posłaliśmy 2 regimenta—Wojska nasze w Hiszpanii będące miały być cofnięte do Lizbony; dziś przeciwne wyszły rozkazy. Nieszczęściem tylko dla nas że ta armia zmniejszona przez choroby do 11000 żołnierza, który ieszcze być może zdatny do boju. Lord Wellesley ostatecznie opuszcza Sewillę, i do Londynu powraca. Postępowanie luntów nieodpowiada oczekiwaniu naszemu.

Na uroczystości z powodu 50letniego panowania Ierzego 3go Lord Mayer i Aldermani



Londynscy przesłali królowi powinszowanie na które odebrali odpowiedź w tych wyrazach,,  
Dziękuję, pisze Monarcha, za dowody waszego przywiązania do mojej osoby. Pierwszą moją troskliwością było utrzymanie praw i przywilejów tej klasy moich poddanych. Nader mam wielkie ukontentowanie kiedy widzę że, w pośród tylu trudności, podczas tak długiej i upartej wojny handel i rękodzielnictwa Londynu przyszedł do niezwyčajnego stopnia wielkości. Przedsięwzięłem wojnę dla honoru i zbawienia Brytanii W; osiągnięcie tego celu ją zakończy.“

DREZNO d. 16 listopada. Rozbraianie insurgentów Tyrolskich z nieiaka trudnością do skutku przychodzi. Poddął się naczelnik Hoffer i wszystkich rokoszanów do złożenia oręża wezwał. Lecz powstał niejaki Zegerlen i na czele upartych stanął: ci zagorzali wysłali deputatów przez Gottenburg do Anglii. Oni opierać się przedsięwzięli. Wszakże daremne ich usiłowania. Voralberg cały już uspokojony. Iaspruck, Reuty, Sterzingen, Hall, Volder w naszej mocy zostają. GM. Manuzzi, GM. Beckers, i woyska włoskie od armii Vicekróla postępują wgląd kraju: zdobyto wąwozy Zirl, Pinzgau, Matrai, Szteynach, aż do Brenner W Tyrolu działają 2 regimenta Neapolitańskie pod komendą G. Vial.

Bawarya doświadcza wielkiego woysk przechodu. Officerowie i żołnierze, wszystko tłumem pospieszają. Xże Neufchatel i Wagram Berthier tudzież Xże Rivoli i Esslingen przejeżdżali przez Munich. Jazda, piechota, artylerya, całe woysko zupełnie wesole i najlepszey postaci. Mianowicie gwardya Imperatorska wszystkich zadziwia. Ubiór najokazalszy, uroda trzyłokciowa, kryże legii honorowej u każdego officera, karty topograficzne Niemiec u każdego żołnierza; dzielność koni z Meklenburga i Holsztynu sprowadzonych, doskonałość oręża, wszystko to zasługuje na powszechne podziwienie. Letka jazda polska przez Ulm przeciągnęła powracając do Paryża—Woyska ligi reńskiej ciągną lewym brzegiem Dunaju do krajów swoich—Powracają też nieszczęśliwi kalecy, którzy w bitwach rękę lub nogę stracili. Wszyscy mają przyprawione członki przez Mechanika Metzel tak zręcznie, że niewiedzący domyślić się niemógłby o ich kalectwie. Znajdują oni wszelką łatwość w obrócie i drodze. Porwaca także kompania Piekarzów i rzemieślników należących do gwardyi Imperatorskiej.

Od Króla naszego z Paryża oczekujemy nader ważnych wiadomości. Spodziewamy się iż niedaremna podróż wiekiem i niemocą obciążonego Monarchy, który w Metz dla podagry zatrzymać się musiał—Woyska saskie wyciągnęły z Węgier przez Austryę do Saltzburga, tam odpoczowszy do Saxonii powrócą—Woyska francuzko-gallicyjskie odebrały rozkaz zdiąć trójkolorowe kokardy a przypiąć białe xięstwa Warszawskiego. Orzeł biały będzie na znamię tych woysk. Są one wcielone do Polskiej armii. Urządzenie nabytey Gallicyi wstrzymane do powrotu Króla z Paryża, tym czasem wszystkie ustawy i rządy po dawnemu bez odmiany zostaną. Xięstwo warszawskie ku zasłonie Wisły na twierdze To-

ruń, Sierock, Modlin, Pragę, Zamość i Kraków.

Miedzy Danią a Szwecyą przychodzi do pokoiu. Na skutek zawieszenia broni przywrócona komunikacya między dwoma państwami. Handel pozwolony po dawnemu oprócz towarów angielskich, które konfiskacie ulegają. Niedawno korsarz fr: Messalina przyprowadził do Stralzundu statek ładowny kawą, cukrem i Indigo przeznaczony de Colberga—Dania dla pomnożenia dochodów koronnych w terażniejszych okolicznościach potrzebnych podniosła opłatę cła, i woyska od służby uwolniła. Armia niepotrzebna jest w tej porze, kiedy wszelka żegluga na morzu północnym zatamowana będzie; a Anglicy już uciekają z morza Bałtyckiego—Miedzy Sztokholmem a Paryżem utrzymuje się ciągła korespondencya. Gońcy szwedzcy udają się w jedną i drugą stronę.

Posel Pruski Kruzemark od Fryderyka Gwilhelma do Imperatora Napoleona wyprawiony otrzymał kosztowny perścień od Monarchy francuzkiej. Przybywszy do Fonteneblau udał się najprzód do Marszałka pałacowego Duroc Xcia Frydla. Nazajutrz miał audyencyą u Napoleona; po której natychmiast wyjechał i teraz w Królewcu najduje się. Papier pruskie bankowe niepodniosły się, ani słychać o powrocie Króla do Berlina; ztąd wątpią niektórzy izby poselstwo wzięło pomyślny skutek. Umówione kontrybucye muszą być wypłacone—Twierdzą że Hannover za znakomite zasługi jednemu Xciu przeznaczony—Oyciec Sty z Savony ogłosił 300 dniowy odpust dla tych którzyby przy konających szczyre modlitwy do Boga zasyłali, tudzież drugi odpust zupełny dla modlących się o zachowanie wiary świętej od kacerstwa w całej swojej czystości.

WARSZAWA d. 29. listopada Piękny regiment Xcia Konstantego Czartoryskiego na załogę przychodzi. Inne pułki rozłożone będą po miastach i prowincyach. General Gubernator Kamieniecki przez rozkaz dzienny ogłosił iż obywatele nie dawać nie powinni w marszu żołnierzowi oprócz kwatery, ognia i wody. Żołnierz każdy w etapach odbiera swoje racye i należycie opatrzone wychodzi. Komendanci placu, którzyby nieochraniali mieszkańców i przez słabość dopuścili gwałtu od żołnierza a nie dopominaliby się o zadosyć uczynienie sami z własnego funduszu nagrodzić będą obowiązani straty i wszelkie szkody.

Xże Poniatowski odprawił podróż do Wieliczki, gdzie najuroczysciej przez mieszkańców przyjęty, odwiedził podziemne soli kopalnie. Dnia 20 całe miasto od rana było w poruszeniu wyglądając przybycia znakomitego wodza. Kahał Magistrat, Cechy, i obywatele wyszli na spotkanie Zwycięzcy. Podpułkownik Morawski na czele 1go pułku Huzarów powitał Xcia. Odezwały się działa. Później powstały tysiączne okrzyki niezmyślonej radości. Pierwszy to był widok taki od lat 36. Grenadyerowie od pułku 1go piechoty pyszni ze zwycięstwa pod Grochowem Górą i Sandomierzem otaczali Naczelnego Wodza. Przy otworze kopalni przyjął Xcia całe grono urzędników tamiecznych. Chciał Xże zwiedzić podziemne lochy, te dawne składy bogactw polskich. Zatem spuścił się przez



otwor nadół witany przez muzykę tym marszem, przy którego odgłosie prowadził szeregi dzielnych obrońców kraju do zwycięstwa i chwały. Rozchodziło się echo po rozległych sklepieniach kopalni. Przeszło 2 t. mieszkańców tego podziemnego świata przywitało Gościa znakomitego, który obecnymi skarbami oycyznę z bogacił. Nastąpiło zatem powszechne oświecenie tego okazałego miasta podziemnego. Skąły, ganki, sale iadalne, domy mieszkalne, stajnie, spichrze, w soli kute, wszystko było oświecone. Lecz najwspanialszy widok czyniły kolumny wysokie z soli dzwigające na sobie ogromne sklepienie i na nim Wieliczkę. Jezioro okryte światłem sprawowało widok rzadkiej piękności. Tysiące światła w kryształach soli i wody odbite rozmnażały w niewyrachowanym sposobie blask i świetność illuminacji. Oglądał Xże z ukontentowaniem te dowody przychylności tych podziemnych mieszkańców. Widział narzędzia i maszyny któremi ludzie szczepią bryły soli lub one kruszą, iak coraz szerzej rozpostrzeniaią te zupy, iak one zwożą, składają, i iak na wierzech tę niewyrachowaną masę ciężaru powoli wynieśli i dzwigają. Nakoniec przy okrzykach niech życie wyniosł się Xiążę z głębi na światło niebieskie. W Wieliczce był dany wielki bal dla naczelnego wodza i wielu przybyłych Gości z Krakowa. Dnia 21 powrócił Xże do głównej swej kwatery.

W Lublinie obchodzono rocznicę imienin Jędrzeja Zamoyskiego godnego potomka Jana, który hetmańską buławą gromił w polu nieprzyjaciół, iako Kanclerz radą wspierał swój naród; a iako uczony bogacił swemi pracami oycyznę. P Hornowski jest pułkownikiem regimentu wystawionego przez teraźniejszego Ordynata—Akademia Krakowska straciła uczonego męża w osobie Jana Jaskiewicza byłego korespondenta akademii umiejętności Paryzkiej i aktualnego członka towarzystwa warszawskiego przyjaciół nauk. Umiał doskonale historią naturalną i teraźniejszą znościomość chemii posiadał. Umarł w 61 roku życia swego.

WILNO d. 1 grudnia. Z niedostatku Gazet zagranicznych kładniemy historią życia Marszałka Lannes Xcia Montebello na tegorocznej kampanii w bitwie nad Dunajem pod Eslingen poległego—Rewolucya fr: wydała tego męża iak wielu innych; przeto urodzenie iego i familia zakryte. Zaczół służbę wojskową od żołnierza; prędko męztwo i rozsądek wyniosły go na wyższe stopnie. Roku 1795 był Adiutantem dywizyjnym gwardyi narodowej Paryzkiej. Bonaparte, natenczas General teraz Imperator, doświadczył talentów tego officera w pamiętnych rozruchach Paryzkich, które zwały konwencyą a oddały rządy kraju Dyrektoriatowi. Lannes zatem wyjechał do Włoch z G. Bonaparte; który był wyznaczony Dowodzcą armii włoskiej. Tam Lannes został Generałem brygady; tam usprawiedliwił dobrą o sobie opinią. Na kampanii włoskiej roku 1796 maja 7 pierwszy przeprowił się przez rzekę Po i na drugim brzegu stanął, azatym pierwszą był sprężyną wygranej bitwy Fombio: tegoż roku pod Arcole dziwnie popisał się w przeysciu grobli pod ogniem kartaczowym austr. On uskromił wzniecone bunty we Włoszech w czasie tej pamiętnej kampanii G. Bonaparte; w maju dla po-

strachu spalił wieś Bignasco i rozstrzelał niektórych rokoszanców: toż samo w czerwcu uczynił w okolicach Tortony. Kiedy pokoy w Campo Formio stanął roku 1797 przeniosł się z Austrii przez morze do Egiptu; walczył pod Abukir, Piramidami, był na oblężeniu Akry, odbył kampanię w Syrii i nakoniec roku 1799 z naczelnym wodzem do Francyi powrócił. W Paryżu naczynniej przyłożył się do rewolucyi 9 listopada 1799 roku, która wyniosła Napoleona na pierwszego Konsula. Przy końcu tegoż roku poskromił rojalistów południowych a na początku roku 1800 został Inspektorem generalnym gwardyi konsularnej. W maju wyjechał na kampanię włoską: w pamiętnym przechodzie przez Alpy on straż przednią armii prowadził: d. 16 maja opanował Aostę, potem Yvré, d. 3 czerwca opanował Pawię z niezmiernymi magazynami cesarskich: d. 6 przeprowił się przez Po i osadził ważne stanowisko Stradella; d. 9 zdobył Castegio; naresztę w bitwie pod Maréngo która los Włochów rozwiązała najwaleczniej potykał się. Za tę kampanię otrzymał od 1go Konsula szpadę honorową. Roku 1801 świadczył przeciwko Arena i Cerachi oskarżonym o spisek na życie Konsula. W listopadzie pojechał na poselstwo do Lizbony; w marcu roku 1802 opuścił z niewiadomych dotąd przyczyn Lizbonę; zaszły więc skargi do Konsula, lecz ten zdawał się usprawiedliwiać G. Lannes, azatym nazad powrócił do Portugallii na początku roku 1803. Kiedy Napoleon roku 1804 otrzymał godność Imperatora, Lannes został marszałkiem Francyi mianowany i wielkim officerem legii honorowej. Roku 1805 otrzymał wstęgę czerwoną i order portugalski Chrystusa: w tymże czasie powrócił do Paryża. Tegoż roku, kiedy wojna z Austryą wybuchnęła, otrzymał komendę przedniej straży: 25 września przeszedł Ren w Kehl, wszedł do Bawaryi i zagał najświetniejszym sposobem kampanię; przyłożył się do niesłychanych nigdy klęsk G. Macka pod Wertingen i Ulm, gdzie cała armia austri: poszła w niewolę. Tegoż roku był na drugiej kampanii nad Dunajem i w Morawii. Po traktacie Prezburskim, oddającym panowanie we Włoszech Francuzom otrzymał Xięstwo Montebello w świadectwo iego tam tryumfu na kampanii włoskiej. Roku 1806 dokazywał na wojnie pruskiej w bitwach d. 14 października, które podały w moc francuzką całe Prussy; ścigał szczątki rozbitej armii pruskiej, które wytopiwszy przybył za Wisłę i odbył kampanię 1807 w Polsce i starych Prusach. Pod Napoleonem w Hiszpanii, dzielnie przyłożył się do zwycięstw pod Burgos i Tudela odniesionych nad Insurgentami Hiszpańskimi. Roku 1808 dokonał długiego oblężenia Sarragossy, która bez przykładnym w dziejach sposobem upornie broniła się, i tam uwięził G. hiszpańskiego Palafox. Roku 1809 przywołany przez Napoleona pospieszył do Niemiec na wojnę z Austryą. Walczył mężnie w Bawaryi. D. 22 maja za Wiedniem w upartej bitwie pod Eslingem przeciw AX. Karolowi kula działowa nogę urwała, i mimo wszelkie starania doktorów w kilka dni umarł z gorączki. Ciało nabalsamowane zawiezione do Paryża ma być pogrzebione w Panteonie. Niewyprzedzał innych nauką lecz przezornością i odwagą wielu przewyższał. Był na 30 bitwach; 170 potyczkach: ranił 17 razy.

Za pozwoleniem Cenzury wileńskiej w Drukarni Uniwersytetu na Gazetę oddzielonej.